

Sygn. akt II USK 452/21

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania M. B.-K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 listopada 2020 r. oddalił apelację odwołującą się M. B.-K. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 9 maja 2019 r., którym oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 25 października 2018 r. stwierdzającej, że odwołująca się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty minimalnego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 13 marca 2018 r.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że w spornym w tej sprawie okresie od marca do lipca 2018 r., odwołująca się - prowadząca od 2015 r. działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług medycznych (dyżurów medycznych)

- w rzeczywistości zaprzestała prowadzenia tej działalności, ponieważ odmawiała swojemu kontrahentowi Przychodni w R. wykonywania świadczeń medycznych, a z drugim kontrahentem Szpitalem Specjalistycznym w G. rozwiązała umowę o pracę z dniem 31 marca 2018 r. i jednocześnie zakończyła współpracę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zasadniczym zamiarem odwołującej się było skorzystanie z regulacji podatkowych i wykazanie ponoszonych kosztów rzekomo związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, która w tym okresie polegała wyłącznie – jak zeznała odwołująca się - na poszukiwaniu nowych miejsc pracy, opłacaniu składek na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, załatwianiu spraw urzędowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i w Izbie Lekarskiej, prowadzeniu rozmów telefonicznych z Izbą Lekarską, wdrażaniu polityki RODO, przygotowywaniu się do egzaminu celem uzyskania specjalizacji z zakresu chorób wewnętrznych. Na koszty prowadzenia działalności gospodarczej składały się w tym okresie jedynie faktury wystawione w związku z wymianą hamulców w samochodzie, dwukrotna zapłata za paliwo oraz zapłata za usługi księgowe i noclegi związane ze zdawaniem egzaminów kończących specjalizację medyczną. Uzyskanie specjalizacji, co odwołująca się przedstawiała jako „bardzo intensywną pracę na rzecz rozwoju działalności gospodarczej”, nie było warunkiem prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, gdyż posiadała uprawnienia do wykonywania zawodu lekarza od 2010 r. i także przed zakończeniem specjalizacji prowadziła działalność gospodarczą. Sąd Apelacyjny podniósł, że w spornym okresie odwołująca się zadeklarowała bardzo wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (6.807,82 zł - za marzec 2018 r., 11.107,50 zł za okres kwiecień-czerwiec 2018 r. oraz 10.749,19 zł za lipiec 2018 r.), które opłacała do dnia urodzenia trzeciego dziecka, podczas gdy za 2018 r. uzyskała przychód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w kwocie 720 zł (w styczniu 2018 r.) i wygenerowała 18.937,21 zł strat. Okoliczności te wskazują, że rzeczywistym zamiarem odwołującej się było pozorowanie prowadzenia działalności gospodarczej, której wówczas faktycznie nie wykonywała. Ponadto odwołująca się w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej nie prowadziła indywidualnej praktyki lekarskiej, lecz świadczyła usługi medyczne w ramach tzw. dyżurów, czyli tylko wtedy, gdy zachodziła taka potrzeba świadczeniodawcy. Dyżury te w

znacznym zakresie realizowała na rzecz swojego pracodawcy, a okresy przerw w świadczeniu pracy w ramach stosunku pracy pokrywały się z przerwami w świadczeniu dyżurów medycznych. To przemawia za przyjęciem, że w istocie nie prowadziła ona działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej, lecz realizowała zawarte umowy cywilno-prawne, według potrzeb ośrodków opieki zdrowotnej. Zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że placówki świadczące opiekę zdrowotną wykorzystywały umowy cywilnoprawne dla zapewnienia pracy personelu medycznego w formie tzw. dyżurów, które dotychczas były realizowane w ramach stosunku pracy, po to by zachować normy czasu pracy i uniknąć wypłat dodatkowego wynagradzania za godziny nadliczbowe. W konsekwencji tak dokonanych ustaleń faktycznych Sądy obu instancji przyjęły, że odwołująca się nie podlega ubezpieczeniom społecznym przewidzianym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej jako ustawa systemowa).

Odwołująca się w całości zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz orzeczenia co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że od dnia 13 marca 2018 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, a nadto zasądzenia na jej rzecz od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, a także rozpoznania skargi kasacyjnej na rozprawie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 11 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w świetle tych przepisów: a) dokonanie wpisu do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej powoduje objęcie przedsiębiorcy obowiązkiem ubezpieczenia społecznego do czasu wykreślenia wpisu bez względu na fakt, czy działalność gospodarcza jest faktycznie

wykonywana, b) czasowe wstrzymanie świadczenia usług na czas podnoszenia kwalifikacji zawodowych polegające na nauce do egzaminów na specjalizację lekarską stanowi zaprzestanie wykonywania działalności gospodarczej - skutkujące niezasadnym przyjęciem, że skarżąca w spornym okresie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej, podczas gdy w okresie tym ją prowadziła, a więc posiadała tytuł uprawniający do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu; 2) art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że czasowe wstrzymanie świadczenia usług na czas podnoszenia kwalifikacji zawodowych w związku z nauką do egzaminów na specjalizację lekarską stanowi zaprzestanie działalności i zerwanie ciągłości prowadzonej działalności gospodarczej; 3) art. 18 ust. 8 ustawy systemowej, przez jego niezastosowanie i pominięcie zasady swobody przedsiębiorcy w określeniu wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w granicach określonych ustawą, a w konsekwencji kwestionowanie zadeklarowania przez skarżącą wysokiej podstawy wymiaru składek.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na 1) występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na potrzebie wykładni - „w jaki sposób należy rozumieć pojęcie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, o którym mowa w przepisie art. 13 pkt 4 ustawy systemowej z uwagi na prezentowanie w judykaturze w tej kwestii dwóch przeciwstawnych stanowisk co do tego, czy wykonywaniem działalności gospodarczej w rozumieniu tego przepisu jest okres od daty wpisu danego przedsiębiorcy do ewidencji działalności gospodarczej do dnia jego wykreślenia z tej ewidencji, niezależnie od tego czy w tym okresie działalność gospodarcza była faktycznie prowadzona, czy też nie” oraz 2) na oczywistą zasadność skargi z uwagi na wadliwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 4, art. 11 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej oraz art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez uznanie, że czasowe wstrzymanie świadczenia usług w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych stanowi zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej, a także na 3) istnienie

potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, ponieważ zdaniem skarżącej rozumienie pojęcia „prowadzenie działalności gospodarczej” obejmuje nie tylko ciągłe wykonywanie czynności na rzecz kontrahentów, ale okresy przerw w tych czynnościach związanych między innymi z urlopami, chorobami, pozyskiwaniem nowych zleceń, załatwianiem spraw urzędowych, prowadzeniem inwestycji czy podnoszeniem kwalifikacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłankach występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarżąca nie zdołała jednak wykazać istnienia żadnej z powołanych powyżej przesłanek.

W orzecznictwie za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania,

dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841).

W sytuacji, gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10).

Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

W rozpoznawanej sprawie zarówno istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzają się sugerowanej przez skarżącą potrzeby wyjaśnienia kwestii znaczenia wpisu do ewidencji działalności gospodarczej celem stwierdzenia, czy dana działalność jest faktycznie prowadzona i w związku z tym, czy istniał obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, a w konsekwencji prawo do korzystania ze świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Tak sformułowane zagadnienie jest jednak pozorne.

Wbrew twierdzeniom skarżącej brak jest rozbieżności w orzecznictwie w powyższej kwestii, bowiem Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że „prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje” (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX nr 2400313 z glosą K. Stepnickiej, LEX/el 2018 czy z dnia 30 października 2018 r., I UK 277/17, LEX nr 257051). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd według którego podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza, że wykonywanie tej działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533; z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Wobec powyższego faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej niż jedno- lub kilkurazowe przygotowanie dokumentów dla jedyne go klienta, zapewniającego śladowe przychody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126) lub incydentalna sprzedaż używanych rzeczy za kilkadziesiąt złotych rocznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, LEX nr 2010791; a także wyroki: z dnia 13 września 2016 r., LEX nr 2122404 - co do 30 umów wypożyczenia strojów karnawałowych; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 - co do trzykrotnej usługi opieki nad osobą niepełnosprawną, pielęgnacji i towarzysztwa; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98 - co do zarejestrowania działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży; - z dnia 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218 - co do wykonania zleceń sprzątnięcia kilku pomieszczeń).

Skarżąca sugeruje, że niepodleganie ubezpieczeniom społecznym przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą jest możliwe tylko wówczas, gdy działalność ta zostanie zawieszona lub nastąpi jej wyrejestrowanie, całkowicie pomijając, że ocena czy działalność gospodarcza jest rzeczywiście wykonywana (a więc także, czy zaistniała przerwa w jej prowadzeniu) należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej. Taki wpis prowadzi jedynie do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu lub zawieszeniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. Domniemanie to może być jednak obalone w drodze przeprowadzenia przeciwdowodu, który obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 2012 r., II UK 259/11, LEX nr 1235838; z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 11/11, LEX nr 1043978; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 244/16, LEX nr 2428259; z dnia 10 kwietnia 2019 r., III UK 104/18, LEX nr 2643328, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., I USK 31/21, LEX nr 3113247).

Ustosunkowując się z kolei do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, to w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało

wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707).

Utrwalony jest także pogląd, że skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932). Nie jest też dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

W skardze kasacyjnej nie ma uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania w powyższym rozumieniu, ponieważ w jego treści skarżąca odwołuje się jedynie do podstaw kasacyjnych art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 4, art. 11 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej oraz

art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nie poświęcając żadnemu z powołanych przepisów jakiegokolwiek wywodu prawnego, który miałby stanowić poparcie dla twierdzenia o oczywistej zasadności skargi z tytułu kwalifikowanego naruszenia któregoś z nich. Jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania w przeważającej części sprowadza się do alternatywnej oceny materiału dowodowego. Skarżąca twierdzi bowiem, że ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej nie stoją na przeszkodzie przerwy w jej prowadzeniu związane m. in. z urlopami, chorobami, pozyskiwaniem nowych zleceń, załatwianiem spraw urzędowych, prowadzeniem inwestycji czy podnoszeniem kwalifikacji. Stąd przerwa na podnoszenie kwalifikacji tj. na naukę do egzaminu kończącego specjalizację medyczną nie może być uznana za zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej i być podstawą do wyłączenia skarżącej z systemu ubezpieczeń społecznych z tego tytułu. Twierdzenie to pozostaje jednak w oderwaniu od ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Przerwa w prowadzeniu działalności przez skarżącą nie była bowiem spowodowana żadnym z wymienionych przez nią powodów, w szczególności eksponowanym w skardze przygotowywaniem się do egzaminu, co miało stanowić zdaniem skarżącej „intensywną pracę na rzecz rozwoju działalności gospodarczej”. Po pierwsze, skarżąca przygotowywała się do egzaminu, który zadawała 11 kwietnia 2018 r., natomiast przerwa w działalności trwała od marca do lipca 2018 r. Po drugie, skarżąca działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług medycznych realizowała już w 2015 r. Wszystko to oznacza, że argumenty zawarte w tej części skargi kasacyjnej stanowią w rzeczywistości niedopuszczalną dyskusję z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i własną, alternatywną ocenę sprawy przeprowadzaną przez skarżącą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i powołane tam orzeczenia). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że nie każda przerwa w wykonywaniu działalności gospodarczej stanowi uzasadnienie dla wyłączenia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu tej działalności (por. wyroki: z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z dnia 16 maja

2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168; z dnia 9 czerwca 2006 r., III UK 38/06, LEX nr 957423; z dnia 27 czerwca 2006 r., I UK 340/05, LEX nr 376431; z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 208/07, LEX nr 442841; z dnia 4 kwietnia 2008 r., I UK 293/07, M.P.Pr. 2008 nr 8, s. 495). Przyjmuje się, że niewykonywanie działalności gospodarczej w okresie oczekiwania na kolejne zamówienie lub w czasie poszukiwania takiego zamówienia, nie oznacza *a priori* zaprzestania prowadzenia takiej działalności i nie powoduje uchylecia obowiązku ubezpieczenia społecznego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, M.Pr.P. 2004 nr 7). Przedsiębiorca rozpoczynający działalność powinien bowiem liczyć się z ryzykiem gospodarczym obejmującym okresy faktycznego przestoju w jej wykonywaniu, czy to z powodu braku płynności finansowej, czy z powodu choroby lub braku zamówień (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2007 r., I UK 300/06, LEX nr 338807; z dnia 16 maja 2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168; z dnia 30 listopada 2005 r., II UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311), a stopień natężenia aktywności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą może być różny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 (LEX nr 2122404).

Jednak jak wskazano powyżej przerwa w prowadzeniu działalności przez skarżącą nie była spowodowana żadnym z wymienionych przez nią w skardze powodów.

Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

a.s.